

MŁODZIEŻOWE CENTRUM POMOCY DZIENNIKARSKIEJ

Pakiet edukacyjny dla osób
prowadzących zajęcia dziennikarskie
z młodzieżą licealną i gimnazjalną

Wstęp	2
Zajęcia wstępne	5
Scenariusz zajęć: Tworzymy mapę informacyjną naszej miejscowości	7
Podstawowe gatunki dziennikarskie	11
Scenariusz zajęć: Podstawowe prasowe gatunki dziennikarskie	11
Dziennikarstwo radiowe	15
Scenariusz zajęć: Dziennikarstwo radiowe	15
Dziennikarstwo jako narzędzie działania obywatelskiego	19
Scenariusz zajęć: Dziennikarstwo jako narzędzie działania obywatelskiego	19

Projekt „Młodzieżowe Centrum Pomocy Dziennikarskiej” został zrealizowany w ramach programu „Obywatele dla demokracji”, finansowanego z funduszy EOG

Wstęp

Zasadniczym celem projektu Młodzieżowego Centrum Pomocy Dziennikarskiej jest społeczna i lokalna aktywizacja **młodzieży licealnej i gimnazjalnej (15–19 lat) mieszkającej i uczącej się w małych miejscowościach**. Autorzy i realizatorzy projektu starali się zachęcić młodych ludzi do wspólnego działania i aktywności dziennikarskiej. Do uważniejszego przyglądania się realnemu (a więc nie wirtualnemu) życiu swojej miejscowości i regionu, krytycznej oceny tego życia oraz dzielenia się ze swoją społecznością spostrzeżeniami i wnioskami z tej oceny.

Jest mało prawdopodobne, że większość czy nawet znacząca część uczestników Młodzieżowego Centrum Pomocy Dziennikarskiej zostanie profesjonalnymi dziennikarzami, będzie pracować w gazetach, rozgłośniach radiowych czy telewizyjnych. A jednak wyszliśmy z założenia, że także dla tych młodych ludzi, którzy nie będą kontynuować przygody z mediami, uczestnictwo w zajęciach projektu będzie istotnym etapem życia. Dziennikarstwo może być bowiem nie tylko zawodem, ale i postawą. Tworzy inną, krytyczną i sprawczą, perspektywę postrzegania swojej najbliższej rzeczywistości.

Dziennikarz to ktoś, kto jest świadom mechanizmów społecznych zarówno w skali świata czy kraju, jak i własnego miasta, gminy, wsi. Ktoś, kto zdaje sobie sprawę z potrzeby przejrzystości działania władz, ale także skłonności każdej władzy do wybiórczego i niepełnego informowania. Dziennikarz to obywatel świadomy swojego prawa do bycia informowanym, wiedzący, że ma prawo domagać się informacji, ma prawo aktywnie ich poszukiwać, ma także prawo do wyrażania swoich opinii i ocen na każdy temat, który bezpośrednio dotyczy jego samego oraz jego społeczności. Organizatorzy i animatorzy Młodzieżowego Centrum Pomocy Dziennikarskiej starali się zachęcać podopiecznych do krytycznej, aktywnej dziennikarskiej postawy, prezentowanej niezależnie od wykonywanego w przyszłości zawodu i podejmowanych społecznych aktywności.

Mamy nadzieję, że udało nam się przede wszystkim uwrażliwić uczestników na ważne sprawy dotyczące ich społeczności lokalnej. Podczas zajęć i własnych prób aktywności dziennikarskiej – pisania tekstów, nagrywania wywiadów i filmów, fotografowania – uczestnicy wielokrotnie spotykali się z koniecznością zdobywania informacji o swoim najbliższym społecznym i politycznym otoczeniu.



Dowiadawali się wtedy nie dzięki wykładowi, ale na skutek własnych poszukiwań z praktycznej potrzeby o tym, jakie instytucje i osoby w ich społecznościach są odpowiedzialne za konkretne decyzje i działania, przed kim są odpowiedzialne.

Często zadawali sobie pytanie, jakie braki i niedogodności dotyczące ich samych czy członków ich społeczności wynikają z zaniedbań, czy też nie dość dobrej pracy odpowiedzialnych osób i instytucji. Po zebraniu materiałów i przeprowadzeniu „dziennikarskiego śledztwa” w drobnych lokalnych sprawach zaczęli orientować się w strukturze kompetencji i odpowiedzialności w swoim miejscu zamieszkania, sami wskazywali, które problemy obywatele mogą rozwiązać sami, a z którymi mogą i powinni zgłosić się do dyrektora szkoły, biblioteki czy ośrodka kultury, rady gminy, wójta czy burmistrza, starosty itd. Wczucie się w rolę lokalnego dziennikarza pozwoliło uczestnikowi warsztatów zrozumieć, że proces decyzyjny w jego społeczności – szkolnej, osiedlowej, gminnej, także państwowej – powinien być nie tylko skuteczny, ale przede wszystkim transparentny, a rolą prasy – działającej w imieniu członków społeczności – jest pilnowanie dobrej i przejrzystej pracy instytucji władzy.

Praktyka dziennikarska, konieczność zbierania informacji i dopytywania o motywacje ludzi i instytucji odpowiedzialnych za ważne dla lokalnej społeczności decyzje, powoduje, że u części uczestników warsztatów dziennikarskich zwiększa się także świadomość „oporu materii”, niechęci władz do dopuszczania obywateli do współudziału w podejmowaniu decyzji czy formułowania własnych oczekiwań i żądań. Mimo to z rozmów z uczestnikami wynika, że znaczna część z nich na ów opór reaguje nie zniechęceniem, ale jeszcze większą dociekliwością.

Jesteśmy więc przekonani, że uczestnicy warsztatów dziennikarskich, nawet jeśli nie zostaną w przyszłości zawodowymi czy obywatelskimi dziennikarzami, będą o wiele bardziej świadomymi obywatelami kraju i mniejszej społeczności. Z rozmów z nimi wynika, że lepsze zrozumienie oficjalnej i nieoficjalnej struktury lokalnej społeczności i władzy zachęca ich do działania, planowania społecznej aktywności, zakładania oddolnych instytucji, czynnego udziału w życiu politycznym. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, na jak długo wystarczy uczestnikom warsztatów zapału do obywatelskiej pracy dziennikarskiej, ale możemy przypuszczać, że będą oni bardziej świadomymi i czynnymi obywatelami.

Warsztaty dziennikarskie to dla młodych ludzi także okazja do krytycznego i świadomego spojrzenia na media i ich często niejednoznaczną rolę w życiu społecznym,



różny – i twórczy, i destrukcyjny – wpływ na naszą wrażliwość. Uczestnicy zajęć będą mogli poznać „od kuchni” warsztat i zasady obowiązujące etycznego, prospołecznego dziennikarza, ale także dowiedzą się o tym, że media nie są wolne od korupcji, manipulacji, często, schlebając najniższym czytelnickim instynktom i tworząc zapotrzebowanie na *infotainment*, płochą rozrywkę sprzężoną z informacją, kształtują posłusznego, płytkiego odbiorcę. Dziennikarska umiejętność oddzielania informacji od opinii, czy też informacji i opinii od rozrywki jest także bardzo ważną umiejętnością czytelniczą i odbiorczą. Organizatorzy i animatorzy MCPD starali się uwrażliwić uczestników na konieczność dokonywania takiego rozdziału i podczas czynnego, twórczego, i podczas biernego, konsumpcyjnego obcowania z mediami.

Bardzo istotną kwestią jest także estetyczna i komunikacyjna edukacja uczestników warsztatów. Żyją oni na co dzień w kulturze obrazkowej, obcuja z niezliczonymi obrazami oraz filmami, przesyłają sobie mnóstwo zdjęć. Jednocześnie ilość ta fatalnie odbija się na jakości: zdjęcie czy film bardzo łatwo jest zrobić, a łatwość ta zmniejsza namysł nad jakością takiego produktu oraz nad jego wartością komunikacyjną. Podobnie jest z pisaniem. Młodzi ludzie piszą dziś bardzo dużo – rozmawiając ze sobą przez komunikatory, komentując w internecie, tworząc swoje profile w serwisach internetowych. Jednak częstość użycia języka pisanego nie przekłada się – a raczej przekłada niekorzystnie – na jego jakość. Na zajęciach MCPD staramy się uwrażliwić uczestników na konieczność krytycznej oceny własnej pracy i własnej ekspresji, a także na konieczność świadomego konstruowania komunikatu – czy to słownego, czy fotograficznego lub filmowego.

Niniejszą publikacją chcemy zachęcić nauczycieli, wychowawców, animatorów społecznych, dziennikarzy lokalnych do prowadzenia zajęć dziennikarskich dla młodzieży we własnych środowiskach. Podpowiadamy kilka pomysłów na zajęcia, wyciągamy wnioski z własnych przeprowadzonych już warsztatów. Traktujemy jednak tę publikację nie jako zamknięty scenariusz dziennikarskiego projektu, ale raczej jako inspirację do własnych poszukiwań. W końcu każdy prowadzący sam najlepiej zna własną grupę, ambicje i oczekiwania jej uczestników, jej chęć i zapał do pracy.

Zapraszamy do korzystania z naszych pomysłów i doświadczeń.



Zajęcia wstępne

Zaczęliśmy oczywiście od autoprezentacji. Najpierw przedstawiały się osoby prowadzące. Opowiadały o własnym doświadczeniu dziennikarskim, ale także o tym, które z ich kompetencji związanych z pracą w mediach wymagają wzmocnienia, jakie w związku z nią spotkały ich radości, jakie kłopoty. Ważne jest, żeby prowadzący byli autentyczni, opowiadali o swoich rzeczywistych doświadczeniach i o tym, co naprawdę istotne w pracy dziennikarza, co jest przeznaczone dla szerokiego odbiorcy, bez epatowania intymnością czy zbyt szybkich prób wytworzenia silnej więzi z uczestnikami.

Uczestnicy są pytani o to, co lubią robić, czym się interesują, jakie mają ciekawe i unikalne doświadczenia życiowe. Tu też należy wyczuć, o co można dopytywać, a o co nie należy, co może spowodować onieśmienie uczestników, jest zbyt intymne. Odpowiedzi uczestników zapisywane są na karteczkach i przyklejane do planszy, rozwieszanej przed każdymi zajęciami. Ważne jest, aby prowadzący zapamiętał te odpowiedzi (lub przypominał sobie przed każdymi zajęciami) i odwoływał się do nich podczas kolejnych spotkań. Każde życiowe, profesjonalne (czy w przypadku uczniów – hobbystyczne) doświadczenie może i powinno być wykorzystane w pracy dziennikarskiej. Każde doświadczenie powinniśmy traktować jako wzbogacające i pożyteczne i należy często przypominać o tym młodym dziennikarzom.

Osoby prowadzące warsztaty dziennikarskie powinny także pamiętać o tym, aby w praktyce zajęć brać pod uwagę nie tylko ułożony przed realizacją projektu program, ale także motywacje uczestników: zarówno całych grup, jak i pojedynczych osób. Warto te motywacje zbadać już na pierwszych zajęciach i pierwsza godzina pierwszych zajęć temu właśnie była poświęcona.

Animatory MCPD zwrócili się do uczestników z prośbą o odpowiedź na pytanie o to, dlaczego przyszli na zajęcia dziennikarskie. Uczestnicy mieli starać się użyć w swoich odpowiedziach słów: „chcę, zależy mi, interesuje mnie”. Odpowiedzi zapisywali na małych karteczkach samoprzylepnych i przyklejali do planszy, która potem była rozwijana przed każdymi zajęciami. Odpowiedzi były bardzo zróżnicowane i często zaskakujące. Zaprezentujemy tu niektóre z nich:



Motywacje „twarde”, typowo dziennikarskie:

Chciałabym nauczyć się przeprowadzanie wywiadów; chciałabym nauczyć się odpisywać na listy, jak prowadzić kącik porad; zależy mi na „oswojeniu” się z zawodem dziennikarza; chciałbym po zajęciach prowadzić lokalną gazetkę dla młodzieży; przede wszystkim zależy mi na warsztatach w radiu; chcę zobaczyć, jak wygląda praca z profesjonalnym sprzętem; chcę mieć możliwość zobaczenia, jak wygląda praca dziennikarza „od kuchni”, interesuje mnie nauka zdobywania materiałów potrzebnych do pracy dziennikarskiej; chcę zobaczyć, czy praca dziennikarza jest moim powołaniem; chcę nagrać własną audycję radiową; zależy mi na możliwości zbierania informacji i pisania/nagrywania na temat swoich zainteresowań.

Motywacje „miękkie”, związane z rozwojem własnym, możliwością nauczenia się umiejętności przydatnych w życiu niezawodowym, możliwością ciekawego spędzenia wolnego czasu:

Zależy mi na możliwości rozmowy z ciekawymi ludźmi; dziennikarstwo może być okazją do spotkania znanych i ciekawych ludzi, nawiązania nowych znajomości; chciałbym zdobyć/poprawić umiejętności autoprezentacji, pokazania siebie znajomym; zależy mi na poprawieniu swoich umiejętności interpersonalnych; chcę doskonalić swoje umiejętności pisania; pisanie słabo mi idzie, chcę je poprawić; chcę rozwijać swoje pasje (niezwiązane z dziennikarstwem); chcę poszerzyć swoją wiedzę; chcę zdobyć doświadczenie; zależy mi na dobrej zabawie, chcę otworzyć się na ludzi, łatwiej nawiązywać kontakt; chcę być bardziej „medialna”; chcę oswoić się z mikrofonem i kamerą; chcę pozbyć się nieśmiałości.

Były także motywacje całkowicie zewnętrzne wobec tematu warsztatów, na które nie udało się odpowiedzieć z użyciem słów „chcę, zależy mi”:

Pani od polskiego kazała mi chodzić; pani dyrektor kazała; moja koleżanka się zapisała; i tak nie miałem/miałam co robić.

Druga część wstępnych zajęć przebiegała według scenariusza:



Scenariusz zajęć

Tworzymy mapę informacyjną naszej miejscowości

Planowana liczba odbiorców i charakterystyka grupy

10–15 osób, uczniowie klas licealnych lub starszych klas gimnazjum

Czas trwania

łącznie 4 godziny

Cele ogólne

- ▶ Lepsze, głębsze poznanie własnego miasta lub wsi
- ▶ Uświadomienie roli wiedzy i informacji w pracy dziennikarskiej
- ▶ Tworzenie dziennikarskiej bazy danych

Metody stosowane podczas warsztatów

Burza mózgów, mini wykład, rysowanie, giełda pomysłów, dyskusja, wymiana opinii, praca w grupach, tworzenie mapy

Opis metodologii i działań

Czas: 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Krótki wykład o roli informacji w pracy dziennikarskiej. Skąd dziennikarz czerpie informacje, w jaki sposób je zdobywa, kto jest zobowiązany udzielić mu informacji i jakich, a kto tylko może. Osoba prowadząca odwołuje się tutaj do przykładów własnej pracy dziennikarskiej – opowiada, jakie jej teksty powstały dzięki informacjom pozyskanym ze źródeł oficjalnych (np. wydziały informacji i PR w urzędach czy firmach), a jakie dzięki informacjom pozyskanym nieoficjalnie (od informatorów, z plotek, z autopsji, dzięki zgłoszeniu itp.).

Działanie uczniów

Uczestnictwo w pogadance heurystycznej, pytania, dopowiedzenia

Metody

Miniwykład, rozmowa

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Poznanie teoretyczne sposobów pozyskiwania informacji

Potrzebne materiały

Mazaki, tablica, gazety, rzutnik, komputer



Czas: 120 minut

Działanie osoby prowadzącej

Tworzymy mapę informacyjną naszej miejscowości. Uczestnicy są proszeni o sporządzenie prostego planu swojej miejscowości, na którym zaznaczają:

- ▶ Najważniejsze źródła informacji oficjalnej, które będą mogły być przydatne podczas pracy dziennikarza lokalnego. Będą to wszelkie urzędy i instytucje państwowe i samorządowe: wójt, burmistrz, starosta, rada gminy lub powiatu, Sanepid, Urząd Skarbowy, dyrekcje szkół, ośrodków zdrowia, bibliotek i instytucji kultury, policja, straż pożarna itp.
- ▶ Miejsca, które mogą być ważnym nieoficjalnym źródłem pozyskiwania informacji: targowisko, sklepy, zakłady pracy, kościoły, ośrodki kultury i sportu itp. (uczestnicy w burzy mózgów sami powinni zgłosić wybrać jak najwięcej – najlepiej znają swój rejon).
- ▶ Miejsca zamieszkania i przebywania ludzi z różnych grup społecznych, zawodowych, środowiskowych: młodzież, rolnicy, robotnicy, bezrobotni, elity finansowe, mniejszości etniczne, seniorzy, kibice, kierowcy, hobbyści, działkowcy, przedsiębiorcy, społecznicy itp. – prowadzący podaje tu tylko przykłady grup, sami uczestnicy układają ich listę.

Działanie uczniów

Wspólna praca nad mapą

Metody

Burza mózgów, dyskusja, rysowanie, tworzenie mapy

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Lepsze przyjrzenie się swojemu miejscu zamieszkania, stworzenie dziennikarskiej bazy danych, stworzenie narzędzia przydatnego w pracy dziennikarskiej, zyskanie świadomości istnienia grup społecznych.

Potrzebne materiały

Mazaki, tablica, duża płachta papieru, dostęp do internetu, mapy miejscowości



Czas: 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Prezentacja mapy. Uczestnicy bronią swoich wyborów, razem z osobą prowadzącą zastanawiają się, co mogliby na niej poprawić, jakie miejsca dodać, z jakich skorzystać przy różnych okazjach dziennikarskich.

Działanie uczniów

Prezentacja pracy, krytyka wyników pracy, korekty

Metody

Dyskusja, burza mózgów

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Prezentacja efektów własnej pracy, krytyczna refleksja nad własną pracą

Potrzebne materiały

Mazaki, przybory do pisania

Praca domowa

1. Na podstawie stworzonej mapy robimy bazę teleadresową. Znajdujemy w internecie numery telefonów, adresy e-mailowe, adresy pocztowe osób odpowiedzialnych w urzędach i instytucjach za udzielanie informacji.

2. Do każdego z punktów mapy przyklejacie na kolorowych karteczkach tematy i pomysły na artykuły podejmujące problemy ważne dla waszej społeczności lokalnej, do których informacji będziecie poszukiwać właśnie w tym mieście. No przykład: na jednym z przejść dla pieszych już trzeci raz w ciągu roku samochód potrącił przechodnia. Co można z tym zrobić, kto jest za to odpowiedzialny? – informacji szukamy w biurze komunikacji, radzie gminy, na policji, w szkole (jeśli np. poszkodowanymi byli uczniowie), na pobliskim targowisku (opinie mieszkańców) itp. Inny przykład: czy młodzi ludzie w naszej gminie czytają? Czy lubią książki? Co czytają? – informacji szukamy w bibliotece, księgarni, kiosku z prasą, szkole, kawiarni, w której zbiera się młodzież, nad rzeką, gdzie lubią przesiadywać młodzi ludzie, ośrodki kultury itp.

Jest to praca domowa na cały czas trwania projektu, osoba prowadząca przed każdymi zajęciami prosi uczestników o przedstawienie kilku nowych wpisów i pomysłów na artykuły.



Wnioski i uwagi osób prowadzących po przeprowadzeniu zajęć

Warto rozważyć dłuższy czas sporządzania mapy. Może powinny być na to przeznaczone całe jedno zajęcia? Tak, żeby uczestnicy mogli wyjść na ulicę, przejść się po swojej okolicy, przypomnieć sobie, jakie jej części są ciekawe z punktu widzenia dziennikarza. Dobrze będzie, jeśli uczestnicy zostaną zachęcani do tego, żeby mapę zachowali i uzupełniali ją samodzielnie tak długo, jak długo będą zainteresowani działaniami dziennikarskimi (także po zakończeniu projektu). Wielka mapa informacyjna miejscowości może wisieć w szkole, lokalu redakcyjnym lub mieszkaniu jednego z redaktorów i być uzupełniana w razie pojawienia się nowych pomysłów i potrzeb. Podobnie z bazą teleadresową i bankiem pomysłów – mogą być one dostępne np. w internecie lub w szkole. Samodzielne uzupełnianie mapy i bazy (zadane jako praca domowa na cały okres projektu) idzie różnie w różnych grupach, prowadzący powinni konsekwentnie na początku każdego zajęcia pytać o kolejne wpisy.



Podstawowe gatunki dziennikarskie

Doświadczenie prowadzących warsztaty dziennikarskie dla młodzieży wskazuje, że nawet ci młodzi ludzie, którzy deklarują zainteresowanie prasą pisaną oraz regularne czytanie ogólnopolskich i lokalnych tytułów, nie zawsze mają świadomość różnicy między poszczególnymi gatunkami dziennikarskimi. Jako odbiorcy nie zawsze dostrzegają różnice w tekstach wynikające z odmienności konwencji, nie zawsze też odróżniają opinię od informacji. Zajęcia o podstawowych gatunkach dziennikarskich pozwolą uczestnikom uzyskać nie tylko bardziej świadomy odbiór tekstów prasowych, ale także stworzyć bardziej różnorodny, ciekawy dla czytelnika przekaz w tworzonych przez siebie mediach. Proponujemy czterogodzinne zajęcia:

Scenariusz zajęć Podstawowe prasowe gatunki dziennikarskie

Planowana liczba odbiorców i charakterystyka grupy	10–15 osób, uczniowie klas licealnych lub starszych klas gimnazjum
Czas trwania	łącznie 4 godziny
Cele ogólne	<ul style="list-style-type: none">▶ Poznanie przez młodzież podstawowych gatunków dziennikarskich – felieton, reportaż, wywiad, artykuł, informacja prasowa.▶ Poznanie przez młodzież twórczości dziennikarzy uprawiających poszczególne gatunki.▶ Praktyczne zastosowanie wiedzy – wywiad z wybraną osobą lub napisanie felietonu.
Metody stosowane podczas warsztatów	Studium przypadku, burza mózgów, mini wykład, giełda pomysłów, dyskusja, wymiana opinii, praca w grupach, mapy myśli



Opis metodologii i działań

Czas 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Krótkie omówienie wybranych gatunków dziennikarskich, usystematyzowanie wiedzy. Gatunki dzielimy na informacyjne (notatka, informacja prasowa, depesza agencyjna, reportaż, wywiad) oraz publicystyczne (felieton, komentarz, artykuł wstępny, reportaż, wywiad). Wskazujemy różnice między gatunkami informacyjnymi i publicystycznymi, wskazujemy też na możliwość przenikania się informacji i publicystyki np. w reportażu, wywiadzie, felietonie.

Działanie uczniów

Dyskusja, rozmowa, podawanie przykładów poznanych samodzielnie tekstów reprezentujących poszczególne gatunki, a także przywoływanie nazwisk znanych uczestnikom autorów wywiadów, felietonów, reportaży itp.

Metody

Rozmowa, burza mózgów

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Poznanie teoretyczne podstawowych gatunków dziennikarskich, zrozumienie różnicy i konieczności oddzielenia informacji od opinii

Potrzebne materiały

Mazaki, tablica, podręcznik dziennikarstwa, gazety, rzutnik, komputer

Czas 60 minut

Działanie osoby prowadzącej

Przykłady dobrych praktyk – czytanie historycznych i współczesnych tekstów prasowych (np. wywiadów Hanny Krall czy Teresy Torańskiej, reportaży Melchiora Wańkowicza, Józefa Kuśmierka, Andrzeja Muszyńskiego, felietonów Bolesława Prusa, wybranych felietonistów współczesnych).

Działanie uczniów

Wspólne czytanie, rozmowa, interpretacja

Metody

Dyskusja



Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Poznanie dobrych praktyk

Potrzebne materiały

Artykuły prasowe, mazaki, tablica

Czas 100 minut

Działanie osoby prowadzącej

Tworzenie własnych materiałów dziennikarskich.

Działanie uczniów

Część grupy wychodzi z magnetofonem zrobić wywiad z wybraną osobą.
Część siada i pisze felietony.

Metody

Praca indywidualna, praca w grupach

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Praktyczne zastosowanie nabytej wiedzy

Potrzebne materiały

Sprzęt reporterski: długopisy, kartki, dyktafon

Czas 50 minut

Działanie osoby prowadzącej

Omówienie zebranych materiałów

Działanie uczniów

Prezentacja, dyskusja

Metody

Praca indywidualna, praca w grupach

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Podsumowanie wiedzy i wskazówki do dalszej pracy

Potrzebne materiały

Kartki, długopisy komputer, odtwarzacz



Praca domowa

Podzielcie się na grupy (po 4–5 osób), z których każda przeprowadzi zespołowo wywiad z osobą mieszkającą w waszej miejscowości i mającą wpływ na jej życie (może to być samorządowiec, szef istotnej dla społeczności instytucji lub firmy, osoba o lokalnej popularności itp.) Przed rozmową i wyborem osoby do wywiadu pomyślcie o najważniejszych problemach waszej społeczności, o tym, co według was działa w waszej miejscowości źle lub nie dość dobrze, co wy chcielibyście zmienić lub naprawić. Porozmawiajcie z taką osobą, która może mieć na to wpływ lub może mieć ciekawą, wartą wzięcia pod uwagę opinię na ten temat. Pamiętajcie, że rozmowa ma dotyczyć właśnie problemu, a nie samej „wywiadowanej” osoby. Starajcie się unikać pytań i rozmów na tematy osobiste, jeśli nie mają one związku z problemem.

Wnioski i uwagi osób prowadzących po przeprowadzeniu zajęć

W niektórych grupach daje się zauważyć niechęć do wykonywania prac samodzielnych (pisania, przeprowadzania wywiadów, spisywania wywiadów). Uczestnicy o wiele chętniej słuchają, wykazują zainteresowanie tematem i kolejnymi poznawanymi wiadomościami, czasem dopytują, nieśmiało włączają się w dyskusję i podejmują dialog, a jednak pracy samodzielnej starają się unikać, zwłaszcza wtedy, gdy ma mieć ona konkretny, rzeczowy efekt w postaci tekstu. Wynika to zapewne ze świadomości niskich własnych kompetencji językowych i pisarskich, braku praktyki w pisaniu własnych tekstów, w których chodzi o cokolwiek innego niż uzyskanie dobrej oceny w szkole. Uczestnicy do tej pory pisali wyłącznie takie teksty, które były przez nauczycieli oceniane dość surowo i obawę przed taką oceną przenoszą na wszelką swoją twórczość pisarską. Wydaje się, że w kolejnych podobnych projektach należałoby to wziąć pod uwagę i zachęcać uczestników do pisania stopniowo, np. przez wspólne pisanie krótszych tekstów podczas kolejnych zajęć, pisanie fragmentów tekstów, wspólną adiustację tekstów powstałych w ramach zajęć i pracy domowej. Nie powinno się zakładać, że w grupach zajęciowych zbiorą się wyłącznie lub przeważnie osoby chętnie piszące. Prowadzący powinni, obok dobrego przygotowania założeń każdego zajęcia, być przygotowani na korektę konspektu, improwizację, wzięcie pod uwagę faktycznego, a nie tylko zakładanego poziomu umiejętności uczestników oraz różne ich możliwe ograniczenia.



Dziennikarstwo radiowe

Uczestnicy warsztatów – co wynika z rozmów z nimi –miewają dość ograniczone pojęcie o możliwościach i osiągnięciach dziennikarstwa radiowego. Słuchają na co dzień przede wszystkim rozgłośni muzycznych, w których warstwa słowna ograniczona jest do niezbędnego minimum: infantylniej konferansjerki i rzadkich serwisów informacyjnych. Zajęcia wprowadzające do dziennikarstwa radiowego dla niektórych uczestników będą szansą na pierwsze spotkanie z bardziej skomplikowanym przekazem słownym w radiofonii. Dla niektórych mogą być zaskakujące, mogą zachęcać do zmiany odbiorczych przyzwyczajeń i upodobań. Uczestnicy zorientują się także, że mogą sami uprawiać twórczość radiową, publikowaną niekoniecznie w profesjonalnych rozgłośniach, ale także za pośrednictwem szkolnych i lokalnych radiowęzłów czy internetu.

Scenariusz zajęć Dziennikarstwo radiowe

Planowana liczba odbiorców i charakterystyka grupy	10–15 osób, uczniowie klas licealnych lub starszych klas gimnazjum
Czas trwania	łącznie 4 godziny
Cele ogólne	<ul style="list-style-type: none">▶ Poznanie przez młodzież podstawowych radiowych gatunków dziennikarskich – sonda, reportaż, wywiad, informacja.▶ Poznanie przez młodzież przykładów gatunków dziennikarstwa radiowego oraz ich twórców.▶ Praktyczne zastosowanie wiedzy – przeprowadzenie sondy ulicznej.▶ Podstawy montażu – nauka.
Metody stosowane podczas warsztatów	Studium przypadku, burza mózgów, mini wykład, giełda pomysłów, dyskusja, wymiana opinii, praca w grupach, mapy myśli, praca z programem Audacity, poznanie zasad działania sprzęty reporterskiego



Opis metodologii i działań

Czas 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Miniwykład o gatunkach dziennikarstwa radiowego – cechy szczególne radia jako medium; informacja i publicystyka radiowa: konieczność rozdzielenia informacji od opinii. Najwybitniejsi twórcy dziennikarstwa radiowego. Uczestnicy słuchają krótkich fragmentów reportaży radiowych np. Janiny Jankowskiej, Hanny Bogory-Zakrzewskiej lub Ireny Piłatowskiej

Działanie uczniów

Dyskusja, rozmowa

Metody

Dyskusja, rozmowa, pogadanka

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Zapoznanie z gatunkami i możliwościami dziennikarstwa radiowego

Potrzebne materiały

Podręcznik dziennikarstwa, gazety, rzutnik, komputer, artykuły prasowe, mazaki, tablica

Czas 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Zapoznanie uczestników z działaniem sprzętu reporterskiego. Instrukcja obsługi, wskazanie funkcji itp.

Działanie uczniów

Zabawa dyktafonem reporterskim ZOOM

Metody

Próby nagrywania

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Biegła obsługa sprzętu reporterskiego



Potrzebne materiały

Sprzęt reporterski, kartki, długopisy

Czas 60 minut

Działanie osoby prowadzącej

Wyjście i nagranie sond ulicznych. Osoba prowadząca prosi uczestników o podzielenie się na cztero-, pięcioosobowe grupy; pomaga wymyślić temat, wskazuje na możliwości sondy jako gatunku, na jej atrakcyjność dla odbiorcy i możliwości przekazu.

Działanie uczniów

Wymyślenie tematu, nagranie

Metody

Praktyka tworzenia sondy

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Nauka zadawania pytań, przełamanie nieśmiałości

Potrzebne materiały

Sprzęt reporterski, kartki, długopisy

Czas 120 minut

Działanie osoby prowadzącej

Omówienie uzyskanego materiału i montaż; wstępne zapoznanie uczestników z możliwościami programu Audacity; montaż materiału w grupach; osoba prowadząca służy pomocą.

Działanie uczniów

Wgranie dźwięku do komputera, poznanie zasad montażu, montaż dźwięku

Metody

Praca w grupach

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Podstawowa obsługa programu do montażu dźwięku

Potrzebne materiały

Komputer, program Audacity



Praca domowa

W takich grupach, w jakich pracowaliście na zajęciach, przygotujcie materiał dziennikarski w formie wywiadu, reportażu lub sondy ulicznej z komentarzem na temat związany z waszą społecznością lokalną. Postarajcie się wybrać temat budzący wśród mieszkańców kontrowersje, żeby w sondzie lub reportażu uwidoczniły się różnice stanowisk i poglądów. Jeśli przeprowadzicie wywiad, postarajcie się znaleźć takiego informatora, który powie coś nieoczywistego, wniesie coś nowego do dyskusji o problemie.

Wnioski i uwagi osób prowadzących zajęcia

Tym razem prawie wszystkie grupy wykazały większy entuzjazm. Poznawanie sprzętu, programów do obróbki dźwięku, a także możliwości montażu elektronicznego zaciekały uczestników. Zapewne wiąże się to z tym, że młodzi ludzie intensywniej uczestniczą w kulturze mediów elektronicznych niż słowa pisanego. Znana im z mediów masowych rola dziennikarza z mikrofonem zadającego pytania także wydaje się bardziej atrakcyjna niż pisanie, pozwala na odegranie pewnego teatru, poczucie się popularną i istotną osobą już w trakcie wykonywania zadania. Jedna z grup uczestników pracowała jednak opornie: deklarowali chęć samodzielnego wykonania pracy, po czym nic nie robili, działali tylko wtedy, gdy byli obserwowani lub przy współpracy z osobą prowadzącą. Osoby prowadzące powinny więc być gotowe na bardzo intensywną pracę: chodzenie od grupy do grupy i „zagrzewanie do walki”.

Dziennikarstwo jako narzędzie działania obywatelskiego

Głównym celem Młodzieżowego Centrum Pomocy Dziennikarskiej jest zachęcenie młodych ludzi do podjęcia własnej dziennikarskiej aktywności, i przez to włączenie się w życie własnej lokalnej społeczności. Jak już wspomnieliśmy, wierzymy, że nawet jeśli absolwenci MCPD nie założą własnych gazet, radiostacji, portali internetowych czy blogów, dzięki udziałowi w zajęciach zyskają krytyczną obywatelską perspektywę. Kolejne zajęcia, poświęcone obywatelskiemu aspektowi dziennikarstwa, są szczególnie istotne. Z początkowych rozmów z uczestnikami warsztatów wynika, że wielu z nich postrzega prasę i media w sposób konsumpcyjny, przede wszystkim jako dostarczycieli rozrywki, a walory kontroli społecznej czy przekaznika idei postrzegane są jako drugorzędne. Praca dziennikarska często postrzegana jest przede wszystkim jako okazja do zdobycia osobistej popularności, pokazywania się w mediach itp., a dopiero w dalszej kolejności jako aktywność obywatelska o dużym znaczeniu społecznym.

Scenariusz zajęć

Dziennikarstwo jako narzędzie działania obywatelskiego

Planowana liczba odbiorców i charakterystyka grupy 10–15 osób, uczniowie klas licealnych lub starszych klas gimnazjum

Czas trwania łącznie 4 godziny

- Cele ogólne
- ▶ Uświadomienie młodym ludziom, czym jest dziennikarstwo obywatelskie.
 - ▶ Przedstawienie przykładów dziennikarstwa obywatelskiego – „Łódzka Gazeta Społeczna”, „Miasto Ł”, „Gazeta Zgrzyt”, wybrane blogi.
 - ▶ Rozważenie, kto współcześnie może być dziennikarzem obywatelskim i w jakim celu.
 - ▶ Przykłady wykorzystania nowych mediów oraz nowoczesnej techniki w dziennikarstwie obywatelskim.



- Cele ogólne
- ▶ Ukazanie dziennikarstwa obywatelskiego jako jest jednej z form działania obywatelskiego.
 - ▶ Uzyskanie wiedzy, czym jest dziennikarstwo obywatelskie, czym różni się od dziennikarstwa komercyjnego, rozrywkowego itp., jakie tematy może poruszać, jakie ma funkcje, prawa, obowiązki i misję.
 - ▶ Nabycie umiejętności dziennikarskich: jak krok po kroku stworzyć rzetelny materiał dziennikarski.

Metody stosowane podczas warsztatów	Studium przypadku, burza mózgów, mini wykład, giełda pomysłów, dyskusja, wymiana opinii, praca w grupach, mapy myśli, praca z nowoczesną technologią, film, prezentacja
-------------------------------------	---

Opis metodologii i działań

Czas 60 minut

Działanie osoby prowadzącej

Rozdanie gazet, propozycja poszukania w nich tematów, które są ważne dla uczestników projektu.

Działanie uczniów

Praca w trzyosobowych zespołach. Każdy zespół dostaje egzemplarz ogólnoinformacyjnego tytułu prasowego (dzienniki i/lub tygodniki, ogólnopolskie i/lub lokalne). Uczestnicy sprawdzają, czy są tam teksty na tematy bliskie im samym, o ich miejscowości, osiedlu, opisujące ważny problem dla społeczności, w której żyją, albo dla nich samych. Jeśli tak, to niech wskażą te teksty. Jeśli według członków zespołów brakuje w analizowanych gazetach jakichś ważnych tematów, niech wypiszą, jakich (osoba prowadząca może podpowiedzieć, zapytać np. o trudne sytuacje dotyczące szkoły, rodziny czy znajomych, ciekawe lokalne inicjatywy warte rozpropagowania). Po analizie gazet zespoły prezentują efekty swojej pracy na forum całej grupy. Osoba prowadząca zbiera pomysły i zapisuje tematy warte opisanie przez dziennikarzy obywatelskich.

Metody

Dyskusja, burza mózgów, prezentacja



Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Uczestnicy i uczestniczki zaczynają dostrzegać, że dziennikarstwo obywatelskie jest jedną z form działania obywatelskiego; zaczynają zastanawiać się nad tematami, które mogliby sami podjąć jako dziennikarze obywatelscy.

Potrzebne materiały

Mazaki, papier, gazety

Czas 60 minut

Działanie osoby prowadzącej

Emisja filmów o dziennikarstwie obywatelskim przygotowanych przez znanych dziennikarzy.

Działanie uczniów

Oglądanie filmów

Metody

Prezentacja filmów

Potrzebne materiały

Rzutnik komputer

Czas 30 minut

Działanie osoby prowadzącej

Omówienie filmów

Działanie uczniów

Dyskusja

Metody

Praca w grupach

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Wprowadzenie pojęcia etyki dziennikarskiej



Czas 90 minut

Działanie osoby prowadzącej

Omówienie przygotowanych przez młodzież w ramach pracy domowej tekstów i innych materiałów dziennikarskich (fotoreportaże, dźwięki).

Działanie uczniów

Prezentacja, dyskusja, uwagi

Metody

Praca indywidualna, praca w grupach

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Przygotowanie materiałów do publikacji

Potrzebne materiały

Tablica, komputer, rzutnik

Praca domowa

Przygotuj materiał dziennikarski reprezentujący poznany do tej pory na zajęciach gatunek literacki lub radiowy na temat szczególnie istotny dla Twojej społeczności lokalnej. Pracę zrób sam, ale temat przedyskutuj i wybierz przy pomocy kolegów z grupy, w której pracowałeś na dzisiejszych zajęciach. Zastanów się, na ile materiał, który przygotujesz, będzie mógł zmienić coś w twojej społeczności: uczuli mieszkańców na problem, którego do tej pory nie dostrzegali, zmusi władze lokalne do działania, spowoduje szerszą dyskusję itp.

Wraz z kolegami z grupy, w której dziś pracowałeś/pracowałaś, pomyśl nad filmem o waszej grupie. Wyobraźcie sobie, że jesteście dziennikarską grupą twórczą, która stara się o wzięcie udziału w atrakcyjnych międzynarodowych warsztatach i festiwalu. Wiecie, że przyjmowane będą takie grupy, które będą umiały pokazać swoją społeczność i swoje zaangażowanie w sprawy tej społeczności. Jak w krótkim, trzyminutowym filmiku zaprezentować, kim jesteście jako grupa i kim jest każdy z was indywidualnie? Rezultaty pracy spiszcie na kartce w formie scenariusza filmu. Pamiętajcie: scenariusz musi zawierać opisy warstwy słownej i wizualnej filmu (czyli co będzie mówione i co będzie pokazywane).



Wnioski i uwagi osób prowadzących zajęcia

Największym problemem jest zachęcenie uczestników zajęć do przyłożenia się do prac domowych. Często nawet ci, którzy biorą czynny udział w warsztatach, chętnie wykonują ćwiczenia i proponują własne rozwiązania w czasie zajęć, w domu starają się swoje zadania zbyć jak najmniejszym nakładem sił lub w ogóle nic nie robią. Prowadzący zajęcia podobne do MCPD powinni wziąć pod uwagę to, że ich uczestnicy, nawet entuzjastycznie nastawieni do samej idei projektu i chcący nauczyć się jak najwięcej, mają pewne szkolne nawyki, które trudno jest przełamać w trakcie tak krótkiego cyklu. Dlatego lepiej byłoby, żeby uczestnicy warsztatów dziennikarskich większość ćwiczeń wykonywali w ramach zajęć, natomiast prace dodatkowe, domowe powinny być zadawane chętnym, bardziej zaangażowanym. Prowadzący powinni też zarezerwować dodatkowy czas na omówienie z tymi bardziej zaangażowanymi ich prac domowych, a także innych dziennikarskich aktywności, które przejawiają niezależnie od zajęć (jeśli np. prowadzą blogi czy fotoblogi, prowadzą radiowęzeł, piszą, fotografują itp.).



Film jako środek wypowiedzi w dziennikarstwie obywatelskim

Dla dziennikarzy obywatelskich kwestią kluczową jest odnalezienie mediów, dzięki którym bez konieczności ponoszenia ogromnych kosztów finansowych oraz bez zgadzania się na kompromisy będą mogli przekazywać swoje treści i przesłania. Dzisiejsze technologie umożliwiają publikację niezależnych treści w internecie, tworzenie własnych stron, portali, profili i kont w mediach społecznościowych. Istnieją też techniczne możliwości taniego, niewymagającego wielkich nakładów finansowych, kręcenia filmów (choćby przy pomocy nowoczesnych telefonów komórkowych), a co za tym idzie, uprawiania i publikowania dziennikarskich gatunków filmowych: reportażu, felietonu, wywiadu, filmu dokumentalnego itp. Praca nad własnym filmem pozwoli uczestnikom warsztatów zorientować się w możliwościach wykorzystania medium filmu w pracy dziennikarza obywatelskiego.

Scenariusz zajęć Tworzymy film przedstawiający naszą grupę

Planowana liczba odbiorców i charakterystyka grupy

Uczniowie klas licealnych – 10–15 osób

Czas trwania

Łącznie 4 godziny

Cele ogólne

- ▶ Nauczenie się pisania krótkiego scenariusza filmowego.
- ▶ Pierwsza próba stworzenia filmu.
- ▶ Film jako krótka forma dziennikarska – wprowadzenie.
- ▶ Refleksja: jak pokazać, kim jesteśmy.

Metody stosowane podczas warsztatów

Burza mózgów, dyskusja, pisanie scenariusza, nagrywanie, telefon jako narzędzie dziennikarza



Opis metodologii i działań

Czas 60 minut

Działanie osoby prowadzącej

„Jak za pomocą krótkiego filmiku pokazać, kim jesteśmy”. Omówienie powstałych w ramach pracy domowej scenariuszy filmów. Praca redakcyjna nad scenariuszami. Tworzenie scenariuszy w grupach, które nie wywiązały się z pracy domowej.

Działanie uczniów

Praca w trzyosobowych zespołach. Prezentacja własnych scenariuszy, dyskusja, uwagi. Konfrontacja pomysłów. Wypracowanie wspólnego scenariusza całej grupy.

Metody

Dyskusja, burza mózgów, prezentacja

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Korekta własnej pracy, dopracowywanie pomysłów; uczestnicy uczą się precyzyjnego opisywania pomysłów

Potrzebne materiały

Mazaki, papier

Czas 140 minut

Działanie osoby prowadzącej

Nagrywamy film

Działanie uczniów

Nagranie materiału do filmu

Metody

Nagrywanie

Cel edukacyjny. Czego odbiorcy się nauczą?

Realizacja pomysłu opisanego w scenariuszu

Potrzebne materiały

Telefon komórkowy z kamerą, mikrofon, rekwizyty



Czas 40 minut

Działanie osoby prowadzącej

Omówienie surowego materiału, sugestie przez montażem

Działanie uczniów

Zaplanowanie montażu

Metody

Burza mózgów, dyskusja, planowanie

Potrzebne materiały

Kartka, mazaki

Wnioski i uwagi osób prowadzących zajęcia

Praca była nierówna. Niektóre grupy bardzo zapaliły się do pomysłu stworzenia filmu, jednak niechętnie poddawały swoje pomysły krytycznemu osądowi. Uczestnicy chcieli przy kręceniu filmu spontanicznie, improwizując, nawet, gdyby miało to obniżyć jakość dzieła. Dużo energii i przekonania należy włożyć w wyjaśnienie uczestnikom konieczności planowania, dopracowania pomysłów, bardzo szczegółowego i precyzyjnego rozpisania ich na poszczególne ujęcia, kolejne minuty i sekundy filmu. Uczestnicy oglądają sporo internetowej produkcji, coraz popularniejszych filmików vlogerów, internetowych publicystów itp., która jest wzorem dla ich własnych działań. Warto przy planowaniu kolejnych podobnych przedsięwzięć jak MCPD pomyśleć o skonfrontowaniu tego wzoru z przykładami uznanej filmowej produkcji dziennikarskiej, o pokazaniu przykładów zarówno arcydzieł filmu dokumentalnego czy twórczości telewizyjnej, jak i dobrej, wartościowej twórczości amatorskiej. Podobne zajęcia mogą być dla młodych ludzi szansą zetknięcia się z wartościową twórczością, a dla niektórych inspiracją do dalszych własnych poszukiwań. Warto z takiej szansy skorzystać.

Warsztaty festiwalowe

Uczestnicy MCPD mogli zaprezentować efekty swojej pracy kolegom z innych miejscowości także uczestniczącym w projekcie. W tym celu przyjechali na trzy dni do Łodzi na festiwal MCPD. Oprócz prezentacji przygotowaliśmy dla nich warsztaty pozwalające bliżej i dokładniej przyjrzeć się mediom dziennikarskim, zyskać większą świadomość możliwości, jakie daje dziennikarzowi (nie tylko obywatelskiemu) fotografia, film, słowo pisane. Poniżej prezentujemy opisy warsztatów:

Warsztat 1

Bawimy się w fotografów sprzed 200, 150, 80, 40 lat

Warsztat trwał 3 godziny zegarowe i miał kilka równorzędnych celów.

Po pierwsze, poznawczy: Młodzi Dziennikarze mogli dzięki niemu poznać w zarysie dzieje fotografii, dowiedzieć się, w jaki sposób rozwijała się technologia tego medium, jak kolejne wynalazki i innowacje wpływały na sposób fotografowania i przez to także na naszą wyobraźnię i kulturę wizualną.

Po drugie, praktyczny: Młodzi Dziennikarze ćwiczyli świadome fotografowanie, zastanawiali się nad doborem tematu i ujęcia, kompozycją, oświetleniem itp.

Po trzecie, twórczy: Młodzi dziennikarze wykonujący swoje zadanie musieli działać wbrew swoim przyzwyczajeniom i nawykom, szukali nowych rozwiązań, ćwiczyli pracę w nowych, niespotkanych jeszcze warunkach.

Prelekcja

Warsztat rozpoczął się od godzinnej interaktywnej prelekcji o historii fotografii i przełomowych zmianach w tej dziedzinie sztuki.

Młodzi Dziennikarze oglądali najpierw pierwsze próby utrwalania obrazu na materiale światłoczułym. Wraz z prowadzącym zastanawiali się nad tym, co mogłoby się dzieć z dzisiejszą fotografią – a co za tym idzie, także z dzisiejszymi



mediami oraz kulturą w ogólności – gdyby nie udało się opracować materiału o krótkim czasie naświetlania i każde zdjęcie powstawałoby przez kilka godzin.

Później oglądali dagerotypy i pierwsze zdjęcia odbijane z negatywowej kliszy. Tu zastanawiali się nad tym, w jaki sposób wpłynęła na fotografię konieczność odbijania zdjęcia z negatywu i jednocześnie możliwość wykonania wielu odbitek z tej samej kliszy. Oglądając pierwsze zdjęcia reporterskie z czasów wojny krymskiej, rozpoczęli dyskusję nad tym, w jaki sposób cechy i ograniczenia technologii (duży i ciężki skrzynkowy aparat, zdjęcia tylko ze statywu, stosunkowo długi czas naświetlania itp.) wpływały na sposób przekazu, na ile taka fotografia obrazowała, a na ile kreowała rzeczywistość. Uczestnicy zwracali szczególną uwagę na statyczność ówczesnej fotografii, jej niezdolność do ujmowania „życia na gorąco”, pozowane zdjęcia itp. Jednocześnie wskazywali na znakomite ówczesne pejzaże, fotografie o szerokim planie, przejmujące ujęcia pobojozisk z rannymi i zabitymi żołnierzami. Killkoro uczestników zwróciło uwagę na fotografowane osoby, które mając świadomość bycia uwiecznianymi, starały się przybrać możliwie najbardziej uroczysty wygląd, podkreślić doniosłość chwili starannością postawy, stroju, poważną mimiką.

Kolejnym etapem prelekcji było przedstawienie wynalazku kliszy celuloidowej i aparatu kieszonkowego typu Leica. Młodzi dziennikarze oglądali zdjęcia reporterskie z europejskich miast z lat 20. i 30. Wskazywali na cechy fotografii możliwe do uzyskania dzięki nowej technologii i robieniu zdjęć „z ręki”: dynamikę, świetne ujęcia ruchu, możliwość robienia ludziom zdjęć „z zaskoczenia” i dzięki temu lepszemu uchwyceniu prawdy o nich samych i o ich życiu. Jednocześnie dostrzegli to, że zdjęcia są mniej eleganckie, ujęcia mniej staranne, element przypadkowości z jednej strony pozwala pokazać więcej, ale z drugiej powoduje, że zdjęcia stają się bardziej pospolite a pokazana na nich rzeczywistość staje się mniej (jak to określali) elegancka. Czyli postęp techniczny powoduje nowe możliwości, ale z drugiej strony bezpowrotnie coś sztuce zabiera.

I na koniec analogowa fotografia barwna, możliwa dzięki pojawieniu się tanich klisz kolorowych w latach 60./70. Młodzi dziennikarze oglądają barwne fotoreportaż z Woodstock, z warszawskich i łódzkich ulic z lat 70. i zdjęcia amatorskie z tamtych czasów. Ich uwagę zwrócił fakt, że fotografia kolorowa pozostawia odbiorcy oglądającemu zdjęcia po latach o wiele mniej miejsca na wyobraźnię niż czarno-biała. Mówili, że zdjęcia z XIX wieku albo z lat 20. i 30. sprawiały na nich wrażenie „poważniejszych”, świat na niej był bardziej „spokojny” a ludzie

eleganccy i tajemniczy. Jednak fotografia kolorowa pozwala uzyskać jeszcze większe wrażenie dynamiki, życia, dziania się.

Ćwiczenie

Uczestnicy festiwalu podzielili się na 8 pięcio-, ośmioosobowych grup, byli zachęceni do tego, aby tworzyć grupy „mieszane”, z uczestnikami z różnych miejscowości. Każda z grup wyposażona była w cyfrowy aparat fotograficzny. Złożyło się tak, że były tam i lustrzanki dość dobrej jakości, i aparaty w smartfonach. Dla ćwiczenia jakość aparatu nie miała wielkiego znaczenia.

Dwie pierwsze grupy wcieliły się w pionierów fotografii sprzed dwustu lat. Ich zadanie brzmiało: *Udało wam się odkryć materiał światłoczuły, na którym wiernie utrwalają się dobrze oświetlone obiekty, przy czasie naświetlania zaledwie 5 sekund. Niestety, materiał ten jest bardzo drogi i stać was tylko na jedną odbitkę, którą wyślecie do władcy, aby skłonić go do wyłożenia pieniędzy na kolejne zdjęcia oraz pracę nad dalszym udoskonalaniem fotografii. Musicie zrobić znakomite zdjęcie jego ukochanego miasta – Łodzi (tak, wiemy, że 200 lat temu Łódź była małą wioską) – które poruszy go i skłoni do otwarcia kiesy. Musicie znaleźć jak najlepsze ujęcie, pokazać piękno, klimat i niepowtarzalny charakter tego miasta. Możecie zrobić tylko jedno zdjęcie! Jeśli się nie uda – nie wolno robić powtórek i poprawek. Zdjęcie ma być zrobione ze statywu i przesłona ma być otwarta przez 5 sekund. Prowadzący zaproponował, aby to zdjęcie było czarno-białe, ale uczestnicy uznali, że zadanie wyjdzie lepiej, jeśli połączymy czasy dawne ze współczesnością i zrobimy zdjęcie kolorowe.*

Kolejne dwie grupy wcieliły się w fotografów z lat 60. XIX wieku. Ich zadanie brzmiało: *Jesteście ekipą fotografa, który dostał zamówienie na wykonanie cyklu trzech zdjęć oddających klimat i niepowtarzalność Łódzkich podwórek. Macie tylko pięć szklanych negatywów, co oznacza, że tylko pięć razy możecie nacisnąć spust migawki. Wszystkie zdjęcia mają być robione ze statywu. Utrudnienie zadania: do zakładu, który robi odbitki, musicie wysłać negatywy. Nie możecie ich sami wywołać, a więc nie możecie też obejrzeć ich przed wysyłką. Które trzy z pięciu wysłać, musicie zdecydować „w ciemno”, tylko na podstawie swoich domysłów co do jakości zdjęć. Tu znów grupy uznały, że będą robić zdjęcia kolorowe.*



Grupy piąta i szósta dostały zamówienie na reportaż o łódzkiej ulicy dla ilustrowanego tygodnika z lat 30. Każda z nich ma (wyobrażony) aparat marki Leica, a w nim kliszę i 24 klatki. Można więc zrobić 24 zdjęcia, wszystkie z ręki, z dowolnym czasem otwarcia przesłony, bez lampy błyskowej. Ale z nich trzeba wybrać 5, z czego jedno na całą rozkładówkę, a pozostałe malutkie, do ilustrowania tekstu. Zdjęcia mają ukazywać nowoczesność, ruch, dynamiczny charakter miasta i styl życia mieszkańców. Tu zdjęcia muszą być monochromatyczne.

Grupy siódma i ósma mają zadanie podobne, z tym że „pracują” już w latach 70. i mają do dyspozycji kolorową kliszę.

Grupy ruszyły „w miasto” i w ciągu godziny wykonały ćwiczenie.

Po powrocie i przerwie obiadowej grupy prezentowały swoje prace. Prowadzący zachęcał uczestników poszczególnych grup do sformułowania wniosków z ćwiczenia, a także do uwag i refleksji dotyczących zdjęć kolegów. Wszyscy uczestnicy warsztatu wspólnie zastanawiali się nad tym, jak ograniczone możliwości (mała liczba klatek do wykorzystania, konieczność wyboru najlepszego ujęcia już na etapie planowania, nieruchomy aparat itp.) wpływały na jakość i przejrzystość zarówno pojedynczych zdjęć, jak i całego projektu.

Wnioski z ćwiczenia

Tym razem właściwie wszyscy uczestnicy znakomicie wywiązali się z zadania. Pokazali bardzo ciekawy materiał zdjęciowy, świadczący o dużym namyśle i staranności wykonania. Jak było do przewidzenia, grupy „dziewiętnastowieczne” fotografowały raczej architekturę (także najczęściej starą, „z klimatem”, częstym tematem były łódzkie bramy, balkony, podwórka), natomiast „dwudziestowieczni” życie miasta, ludzi w ruchu i w interakcjach. Sami uczestnicy ocenili ćwiczenie jako korzystne, bo dające okazję do większego namysłu nad każdym wykonywanym zdjęciem, uświadamiające konieczność przemyślenia tematu, kompozycji, światła itp. Jedna z grup „dziewiętnastowiecznych” zrobiła więcej zdjęć, niż powinna, wybrała z nich najlepsze. Jednak sami uczestnicy po obejrzeniu zdjęć kolegów stwierdzili, że chcą ćwiczenie powtórzyć, bo ułatwienie, na jakie sobie pozwolili, wpłynęło nie dodatnio, ale ujemnie na ich zdjęcia.



Warsztat 2

Bawimy się w filmowców sprzed 120, 90, 50 lat

Warsztat trwał 3 godziny zegarowe i miał kilka równorzędnych celów.

Po pierwsze, poznawczy: Młodzi Dziennikarze mogli dzięki niemu poznać w zarysie dzieje filmu (przy okazji – dowiedzieli się o obchodzonym w tym roku stuleciu filmu), dowiedzieć się, w jaki sposób rozwijała się technologia tego medium, jak kolejne wynalazki i innowacje wpływały na kino i przez to także na naszą wyobraźnię i kulturę audiowizualną.

Po drugie, praktyczny: Młodzi Dziennikarze ćwiczyli świadome filmowanie i montaż, zastanawiali się nad doбором tematu i ujęcia, kompozycją, oświetleniem itp.

Po trzecie, twórczy: Młodzi Dziennikarze wykonujący swoje zadanie musieli działać wbrew swoim przyzwyczajeniom i nawykom, szukali nowych rozwiązań, ćwiczyli pracę w nowych, niespotkanych jeszcze warunkach.

Prelekcja

Podobnie jak warsztat poprzedni, ten rozpoczął się prelekcją pokazującą początki i punkty zwrotne w historii kina. Młodzi Dziennikarze obejrzeni kilka filmików braci Lumière, krótkie filmy Mélièsa, fragmenty „Pancernika Potiomkina” Eisensteina, usłyszeli (co było ilustrowane fragmentami filmów) o kolejnych rewolucjach w kinie: udźwiękowieniu, wprowadzeniu koloru, pojawieniu się kamery cyfrowej i cyfrowych efektów specjalnych.

Ćwiczenie

Ćwiczenie analogiczne do poprzedniego. Uczestnicy dzielą się na pięcio-, ośmioosobowe grupy. Każda z nich ma zaplanować i nakręcić dwu-, trzyminutowy film propagujący ideę dziennikarstwa obywatelskiego. Film ma mieć nie tylko wartość perswazyjną, ale także w miarę możliwości informacyjną – musi ukazywać możliwości, jakie młodym ludziom daje uprawianie dziennikarstwa. Ponieważ tu przygotowaliśmy trzy wcielenia, więc kilka grup będzie wykonywało to samo zadanie. **Grupy pierwsza, druga i trzecia** wcielają się w filmowców z końca XIX wieku. Mają, podobnie jak bracia Lumière, do dyspozycji jedynie dużą nieruchomą



kamerę stacjonarną, którą robią zdjęcia z miejsca. Materiału nie mogą montować, nie mogą robić zbliżeń. Kręcą film niemy, czarno-biały.

Grupy czwarta, piąta i szósta wcielają się w filmowców z lat 20. XX wieku. Mają do dyspozycji kamerę, którą mogą kręcić zarówno z miejsca, jak i z ręki czy z pojazdu, mogą robić zbliżenia i zróżnicowane plany. Można film montować. Film jest czarno-biały, niemy. Jest utrudnienie: filmowcy mają do dyspozycji tylko niewielki kawałek taśmy wystarczający na nakręcenie 5 minut materiału. Nie można nakręcić ani sekundy więcej. Z tego musi powstać 2–3 minutowy film.

Grupy siódma i ósma wcielają się w filmowców z lat 60. Mają już do dyspozycji także kolor i dźwięk. Jednak mają do dyspozycji taśmę tylko na 7 minut, a producent domaga się szybkiego montażu: w trzyminutowym filmie musi być co najmniej 20 ujęć.

Oczywiście każda grupa miała do dyspozycji kamerę cyfrową – uczestnicy mieli tylko markować używanie tradycyjnego sprzętu.

Wnioski z ćwiczenia

Także to ćwiczenie było wykonywane chętnie, choć uczestnicy twierdzili, że było na nie za mało czasu (półtorej godziny zegarowej). Istotnie, zwłaszcza grupy, które miały zaplanować montaż swojego materiału (z braku odpowiedniej liczby komputerów z programami do montażu uczestnicy tylko rozpisywali montaż w konspekcie) miały trudność z wykonaniem wszystkich etapów: wymyślenia scenariusza, zdjęć, konspektu montażu. Uczestnicy jednak zauważyli, że ćwiczenie zmusiło ich do szczególnego namysłu nad własną pracą z filmem jako medium. Mimo że prelekcja dotyczyła historii filmu, warsztat dał uczestnikom możliwość nabycia i przećwiczenia umiejętności przydatnych teraz. Świadomość przemian kina pozwala Młodym Dziennikarzom przyjrzeć się staranniej efektom własnych działań filmowych. Wydaje się, że ćwiczenie mogłoby być przydatne jako praca domowa do samodzielnego wykonywania przez uczestników warsztatów.



*Dziennikarstwo jest publikowaniem
rzeczy, które czyimś zdaniem
nie powinny się ukazać.
Wszystko inne to public relations.*

GEORGE ORWELL

mlodzi.dziennikarze.edu.pl

**MŁODZIEŻOWE
CENTRUM POMOCY
DZIENNIKARSKIEJ**



Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach 3.0. Można wykorzystać tekst zgodnie z licencją pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania Stowarzyszenia „Obywatele Obywatelom” jako właścicieli praw do tekstu. Pełna treść licencji:

<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/3.0/pl/legalcode>